

Komorowski, Paweł / Kurkowski, Jarosław

Plenarne posiedzenie Komitetu Historii Nauki i Techniki

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 32/1, 245-247

1987

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



KOMITET HISTORII NAUKI I TECHNIKI PAN

PLENARNE POSIEDZENIE KOMITETU HISTORII NAUKI I TECHNIKI

Dwudniowe obrady Komitetu, które odbyły się w Warszawie i Łodzi w dniach 17—18 kwietnia 1986 r., poświęcone były aktualnym problemom historii medycyny i historii farmacji. W posiedzeniu uczestniczyli oprócz członków KHNiT przedstawiciele tych dyscyplin ze wszystkich niemal polskich akademii medycznych.

1

W pierwszym dniu obrad (Warszawa, Muzeum Techniki), które otworzyła i prowadziła wiceprzewodnicząca Komitetu — prof. dr Irena Stasiewicz-Jasiukowa, referaty wygłosili: prof. dr med. Tadeusz Brzeziński pt. *Historia medycyny — kierunki, organizacja, aktualny stan badań i nauczanie* oraz doc. dr Barbara Kuźnicka: pt. *Historia farmacji — stan i perspektywy*. Ponieważ teksty referatów drukowane są w niniejszym numerze „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki”, ograniczamy się w tym miejscu jedynie do zasygnalizowania ich tytułów.

Po wystąpieniu referentów rozwinęła się żywa i wielokierunkowa dyskusja. Dużo emocji wśród dyskutujących wzbudził problem malejącego — niestety — udziału polskich historyków medycyny w międzynarodowym życiu naukowym, co wynika przede wszystkim z ograniczenia dewiz (mgr W. Grębecka — Warszawa, doc. dr S. Zamecki — Warszawa), a dotyczy również przedstawicieli innych dyscyplin, jak np. historyków chemii. Prof. dr med. Michał Małofiejew (Białystok) widzi możliwość przynajmniej częściowego rozwiązania tego niepokojącego problemu poprzez organizowanie w naszym kraju tzw. zjazdów satelitarnych, odbywających się równocześnie ze zjazdami w innych państwach. Wzorem mogą być zajazdy organizowane w krajach skandynawskich. Warto byłoby ponadto — zdaniem prof. Małofiejewa — powrócić do dawnej tradycji tworzenia Narodowych Komitetów Zjazdowych, które zajmowały się wewnętrzną merytoryczną kontrolą referatów przygotowywanych na międzynarodowe zjazdy w celu zapewnienia właściwego naukowego poziomu przedstawianych tekstów. Do wypowiedzi M. Małofiejewa nawiązała prof. I. Stasiewicz-Jasiukowa, podkreślając, iż właściwy poziom merytoryczny uczestniczących w międzynarodowych spotkaniach naukowych decyduje o rozwoju dalszej a autentycznej współpracy naukowej z zagranicą na zasadzie równorzędnego partnerstwa.

Poruszając kwestię wyjazdów na kongres prof. dr Roman Mierzecki (Warszawa) apelował o większą aktywność Komitetu Historii Nauki i Techniki w ułatwianiu wyjazdów nie tylko członkom Komitetu, ale także wszystkim zainteresowanym międzynarodowym życiem naukowym. Sugerował również, aby towarzystwa naukowe starały się o rozszerzenie wymiany bezdewizowej.

Prof. dr Zofia Libiszowska (Łódź) wysunęła projekt rozwiązania kwestii dewizowych

poprzez pobieranie opłat w dewizach od uczestników zagranicznych, biorących udział w naukowych zjazdach w Polsce — podobnie jak stosuje się to podczas zjazdów historyków, np. w Budapeszcie.

Obok kontaktów z zagranicą uczestnicy posiedzenia dyskutowali nad zagadnieniem wydawnictw z zakresu historii medycyny i farmacji. Doc. dr Andrzej Drygas (Gdańsk), nawiązując do problematyki referatów, mówił o poważnych trudnościach przy wydawaniu dzieł klasycznych z zakresu historii medycyny i farmacji. Mgr W. Grębecka sugerowała, iż chcąc usprawnić wydawanie reprintów, Komitet Historii Nauki i Techniki mógłby pomóc — zwracając się w te sprawie bezpośrednio do odpowiednich oficyn wydawniczych.

Dużo miejsca poświęcono w dyskusji problemowi współdziałania historii medycyny i historii farmacji z innymi gałęziami historii nauki, np. historią biologii, fizyki czy chemii. Kierowanie pracowni o charakterze wielodyscyplinowym powinno przyspaść Instytutowi Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN, który w swoich planach badawczych mógłby w szerszym zakresie aniżeli dotąd uwzględnić zagadnienia interdyscyplinarne i metodologiczne (mgr W. Grębecka, prof. I. Stasiewicz-Jasiukowa, prof. Mierzecki).

Uczestnicy posiedzenia dyskutowali również nad niepokojącym zagadnieniem przygotowania przyszłej kadry zajmującej się dydaktyką historii medycyny i farmacji w naszym kraju. Zbyt często — jak zauważył dr med. Roman Meissner (Poznań) młodzież studiująca nauki medyczne traktuje historię medycyny i farmacji zbyt powierzchownie i zajmuje się tylko wąskimi wybranymi problemami. Również ilość godzin, poświęcona historii medycyny, aczkolwiek znacznie większa niż w innych dziedzinach nauki, jest — zdaniem dra Meissnera — zbyt mała, by osiągnąć pożądane dydaktyczne rezultaty. Nawiązując do kwestii tej prof. Libiszowska dodała, iż obecna kadra wykładająca historię medycyny i farmacji na wyższych uczelniach powinna sama przygotować swoich następców, ponieważ warunkuje to tak potrzebną humanizację zawodu lekarza.

Warto przypomnieć także wypowiedź doc. dra Z. Wójcika (Warszawa), który podkreślił, że przedstawione w referacie prof. T. Brzezińskiego tezy są w zasadzie uniwersalne i że można je wykorzystać przy analizie stanu historii innych nauk, np. geologii; dlatego też warto referat ten udostępnić szerszemu kręgowi odbiorców, drukując go na łamach „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki”.

W końcowej części posiedzenia zabrali głos autorzy referatów — prof. T. Brzeziński i doc. B. Kuźnicka, dziękując za żywe i konstruktywne stosunkowanie się do przedstawionych przez nich tez. T. Brzeziński dodał, iż podjęte obecnie starania o założenie kasy Towarzystw Historii Medycyny krajów socjalistycznych, a także, iż ideą Towarzystw jest organizowanie co trzy lata kongresów międzynarodowych. B. Kuźnicka podkreśliła, iż występujący w dyskusji postulat silniejszej współpracy historyków farmacji z historykami chemii i biologii jest, jej zdaniem, bardzo słuszny.

Na tym zakończył się pierwszy dzień obrad Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN.

Paweł Komorowski
(Warszawa)

2

W drugim dniu obrad Komitetu Historii Nauki i Techniki (18 kwietnia) jego członkowie uczestniczyli w wyjazdowej sesji, która odbyła się w Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi — zorganizowana dzięki życzliwej pomocy Rektora WAM gen. prof. dra med. W. Tkaczewskiego. Obrady zapoczątkował pokazowy wykład prof. dra med. T. Brzezińskiego — adresowany do studentów WAM, a ukazujący dzieje chirurgii w XIX w. We wstępnej części wykładu pokrótce zaprezentowane zostały drogi rozwoju chirurgii do końca XVIII w. Początkowo zakres leczenia chirurgicznego był bardzo wąski — stosowano je głównie w przypadkach urazów

wojennych, chociaż już dawno zaczęto wykonywać niektóre trudniejsze operacje, np. trepanację czaszki. Prof. T. Brzeziński, wykorzystując metody audiowizualne, ilustrował tę część wykładu zdjęciami dzieł sztuki, które przedstawiają zabiegi chirurgiczne. Wskazał on na korzystne przesłanki rozwoju chirurgii w XVIII w. — zrównanie w prawach chirurgów i lekarzy, dość wysoki już poziom wiedzy anatomicznej, opanowanie w znacznym stopniu techniki operacji. Pojawiły się również bardziej nowoczesne metody kształcenia chirurgów (najwcześniej w Stanach Zjednoczonych). Szybko rozwijająca się chirurgia natrafiała jednak na poważne przeszkody. Do najważniejszych z nich należały: brak umiejętności walki z bólem i z zakażeniem oraz nieumiejętność uzupełniania ubytku krwi. Wykładowca kolejno omówił etapy przewycięzania przez dziewiętnastowieczną medycynę tych trudności i formowanie się podstaw współczesnej chirurgii. W dyskusji, która rozpoczęła się bezpośrednio po wykładzie, uczestniczyli przedstawiciele różnych specjalności historii nauki i techniki, a także pracownicy Wojskowej Akademii Medycznej; podkreślali oni, że niektóre problemy dawnej chirurgii są aktualne i dzisiaj, o czym świadczy choćby wysoka liczba zakażeń w polskich szpitalach. Mówił o tym między innymi płk. prof. dr med. A. Denys — mikrobiolog, podkreślając, iż walka z zakażeniem, tak trudna w XIX wieku, nie została dotąd zakończona. Przykładem tego jest sytuacja na oddziałach położnictwa, gdzie problem „brudnych rąk” jest szczególnie żenujący i niebezpieczny.

Dyrektor Muzeum Techniki — inż. J. Jasiuk — zwrócił uwagę na szczególne znaczenie osiągnięć XVIII wieku dla rozwoju chirurgii oraz na wpływ postępu technicznego na ten rozwój.

Drugi wątek dyskusji wiązał się z zagadnieniami metodologii i metodyki nauczania historii medycyny. Prof. I. Stasiewicz-Jasiukowa zwróciła uwagę na doskonałe wizualne i audialne wyposażenie audytorium WAM, przewyższające znacznie warunki pracy dydaktycznej na Uniwersytecie Warszawskim, a umożliwiające lepszy odbiór przekazywanych studentom treści. Wysoko oceniła stronę metodyczną wykładu, którym poprzez przejrzystość konstrukcji ułatwiał słuchaczom zapamiętywanie materiału. Prof. I. Stasiewicz — Jasiukowa podkreśliła także wartość interdyscyplinarności wykładu — występowały w nim bowiem elementy historii chemii i famacji, historii sztuki, nauk społecznych. Za cenną jego cechą uznała ona uwypuklenie przez wykładowcę praktycznego znaczenia dla współczesnej medycyny wniosków płynących z badań nad historią medycyny.

Dr med. R. Meissner, podkreślając audiowizualne walory wykładu, zaproponował, aby dla wykładowców historii medycyny przygotowano zestaw przezroczy, wykorzystując zbiory londyńskiego muzeum historii medycyny. Zebrani zwracali uwagę na korzyści dydaktyczne, wynikające z posiadania przez wyższe uczelnie medyczne placówek muzealnych. Na temat odbioru wykładu wypowiadali się również słuchacze WAM z Łodzi. Należy w tym miejscu odnotować szczególnie jeden z ciekawszych wątków dyskusji, w którym studenci — nawiązując do wypowiedzi profesorów A. Denysa i T. Brzezińskiego — zastanawiali się nad zasadnością budowy wielopiętrowych szpitali, takich jak np. Centrum Zdrowia Matki w Łodzi, gdzie walka o sterylność jest znacznie utrudniona.

W dalszej części pobytu członków Komitetu Historii Nauki i Techniki w łódzkiej WAM zwiedzano sale wykładowe uczelni w towarzystwie płk dra med. J. Sordyla, ośrodek komputerowy oraz niezwykle interesujące Muzeum Historii Medycyny, którego zbiory prezentował zajmujący mjr dr med. Cz. Jeśman.

Jarosław Kurkowski
(Warszawa)